

Rospuda. Zatwierdzono inwestycję określaną przez drogowców jako nierealną

Tydzień temu w Augustowie Wojewoda Podlaski podpisał pozwolenie na budowę dla obwodnicy Augustowa. Droga przecina dolinę rzeki Rospudy w jej najwęższym miejscu, obok miejscowości Raczki, omijając cenne i chronione torfowiska. Do użytku ma być oddana do końca 2014 r.

Tydzień temu w Augustowie Wojewoda Podlaski podpisał pozwolenie na budowę dla obwodnicy Augustowa. Droga przecina dolinę rzeki Rospudy w jej najwęższym miejscu, obok miejscowości Raczki, omijając cenne i chronione torfowiska. Do użytku ma być oddana do końca 2014 r.

Inwestycja zaczyna się w Augustowie, a kończy na przedmieściach Suwałk. Stanowi fragment drogi Via Baltica w wersji przebiegającej przez Łomżę, omijającej również inne obszary chronione, jak Puszcza Knyszyńska i Biebrzański Park Narodowy.

Mowa o inwestycji, która przez długie lata była określana przez drogowców jako niewykonalna. Z niewiadomych powodów pierwotna wersja obwodnicy przecinała cenne bagna Rospudy w miejscu, gdzie ich szerokość przekraczała 500 m. Z wcześniejszych analiz, raportów i wypowiedzi drogowców wynikało, że ominięcie torfowisk i budowa drogi w pobliżu Raczek, w miejscu gdzie dolina jest wąska i ma stabilne, mineralne brzegi, jest niemożliwa.

Później pojawił się „kompromisowy” pomysł ministra Jana Szyszki zakładający budowę tunelu pod torfowiskami. W 2007 r. zaczęto realizować budowę, która miała przecinać bagna estakadą. Budowę przerwano niewiele później, tracąc przy tym ponad 100 milionów złotych. Dodatkowe ponad 20 milionów wynosi odszkodowanie jakie drogowcy muszą zapłacić za zerwanie kontraktu z wykonawcą obwodnicy. Niestety, pomimo śledztw prowadzonych między innymi przez Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego, żaden z urzędników odpowiedzialnych za próbę wdrożenia tej niedorzecznej inwestycji, a tym samym marnotrawstwo publicznych pieniędzy, które mogłyby zostać przeznaczone na inne inwestycje, nie poniósł konsekwencji.

Realizacja obwodnicy w wariantcie omijającym cenne torfowiska stanowi efekt wieloletniej kampanii zainicjowanej przez Stowarzyszenie „Ruch na rzecz Ziemi”, kontynuowanej następnie przez Stowarzyszenie Pracownia na rzecz Wszystkich Istot, do której dołączyły inne organizacje.

Precedensem, jaki zaistniał w trakcie kampanii, było zawiązanie współpracy Pracowni z warszawską organizacją SISKOM - promującą rozbudowę infrastruktury drogowej, której inżynierowie naszkicowali wstępne, alternatywne wersje obwodnicy omijającej chronione torfowiska. Jeden z tych wariantów po dopracowaniu został właśnie zaakceptowany do realizacji. Przemawiają za nim nie tylko względy przyrodnicze, ale również ekonomiczne i społeczne. By go zrealizować nie ma potrzeby budowania kosztownych obiektów inżynierskich - tunelu lub długiej estakady na bagnach, mniej gospodarstw zostanie wyburzonych.

Obwodnica Augustowa jest niestety kolejnym przykładem dowodzącym, że nie zawsze wykonywane na zlecenie inwestora raporty i analizy muszą wskazywać rozwiązania zgodne z prawem, zdrowym rozsądkiem i rachunkiem ekonomicznym, choćby były popierane przez najwyższe władze krajowe. Jest to również dowód na to, że dzięki determinacji, konsekwencji, współpracy i zaangażowaniu społeczeństwa można osiągnąć

cele, które początkowo wydają się nierealne

mówi Adam Bohdan, który z ramienia Stowarzyszenia Pracownia na rzecz Wszystkich Istot przez kilka lat, prowadził kampanię



Rospuda z lotu ptaka. Fot. Piotr Fiedorowicz

Stowarzyszenie Pracownia na rzecz Wszystkich Istot, Oddział Podlaski

Adam Bohdan, tel. 532 284 313

e-mail: podlasie@pracownia.org.pl

Czytaj więcej:

- [Ratujmy Rospudę](#) (Dziki Życie, 1999, nr 4 - jeden z pierwszych artykułów opisujących sytuację Doliny)